

Sygn. akt VIII *Pa 241/15*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w G. VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|------------------------|--|
| Przewodniczący: | SSO Grażyna Łazowska (spr.) |
| Sędziowie: | SSO Joanna Smycz SSR del. Renata Stańczak |
| Protokolant: | Ewa Gambuś |

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2016r. w G.

sprawy z powództwa K. M. i I. K.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, nocnych oraz w dni wolne od pracy

na skutek apelacji powodów i pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w G.

z dnia 27 lipca 2015 r. **sygn. akt** VI P 398/13

- 1) oddala apelację pozwanej;
- 2) oddala apelację powodów;
- 3) znosi wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego pomiędzy stronami.

(-) SSO Joanna Smycz (-) SSO Grażyna Łazowska (spr.) (-) SSR del. Renata Stańczak

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt VIII Pa 241/15

UZASADNIENIE

Pozwami z dnia 5 sierpnia 2013 roku, po ostatecznym sprecyzowaniu żądania, powodowie I. K. i K. M. domagali się zasądzenia od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. po 42.802,00 złotych, z ustawowymi odsetkami, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, nocnych oraz w dni wolne od pracy za lata 2012-2013 oraz zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu podniesiono, że pracowali u pozwanej jako kierowcy w transporcie międzynarodowym i nie otrzymali od niej należności z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych, nocnych oraz w dni wolne od pracy. Wskazali, że w 2012 roku przepracowali 1713 godzin nadliczbowych, 440 godzin w godzinach nocnych oraz 77 dni ustawowo wolnych od pracy, natomiast w 2013 roku – 472 godziny nadliczbowe, 80 godzin nocnych oraz 16 dni ustawowo wolnych od pracy.

Pozwana wniosła o oddalenie powództw oraz zwrot kosztów postępowania podnosząc, że powodów obowiązywał zadaniowy system czasu pracy. Zlecane im zadania obejmowały wykonanie przewozów na określonych wcześniej trasach, tak żeby powodowie mieli możliwość właściwego ustalenia swojego rozkładu czasu pracy w normatywnym czasie pracy. Pozwana podniosła, że powodowie nie skarżyli się, że zleczone zadania nie są możliwe do wykonania w ramach czasu pracy nieprzekraczającego 8 godzin na dobę i przeciętnie 40 godzin w pięciodniowym tygodniu pracy. Nadto zaznaczyła, że na podstawie dostępnych zestawień z tachografów powodowie nie przekroczyli wymiaru czasu pracy oraz, że prowadzili samochód naprzemiennie.

Wyrokiem z dnia 27 lipca 2014 roku Sąd Rejonowy w G. częściowo uwzględnił żądania powodów zasądając na ich rzecz wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, nocnych oraz w dniu wolne do pracy za poszczególne miesiące w okresie od 1.01.2012r. do 31.03.2013r. z ustawowymi odsetkami od 11 dnia miesiąca przypadającego po miesiącu pracy w wysokości podanej w sentencji, w pozostałym okresie oddalił powództwa i obciążył strony kosztami procesu.

Jak ustalił Sąd Rejonowy, każdy z powodów był zatrudniony u pozwanej w okresie od dnia 1 stycznia 2012 roku do dnia 30 kwietnia 2013 roku na podstawie umowy o pracę (początkowo na czas określony, zaś od dnia 1 sierpnia 2012 roku na czas nieokreślony) w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierowcy, z wynagrodzeniem zasadniczym w kwocie 2.580,00 złotych. Przy zawieraniu umów o pracę powodowie zostali poinformowani przez pozwaną, że obowiązuje ich zadaniowy system czasu pracy, w którym czas pracy nie powinien przekraczać 40 godzin w przeciętnie pięciodniowym tygodniu pracy w przyjętym trzymiesięcznym okresie rozliczeniowym, który obejmuje trzy kolejne miesiące kalendarzowe oraz że pora nocna od dnia 1 stycznia 2012 roku będzie obejmować 4 godziny i trwać od godziny 0.00 do godziny 4.00. Poza powyższą informacją nikt nie ustalał z powodami wykonywania pracy w zadaniowym systemie czasu pracy.

Sąd Rejonowy ustalił, że powodowie byli zatrudnieni w podstawowym systemie czasu pracy.

U pozwanej obowiązuje Regulamin Pracy, zgodnie z którym czasem pracy kierowcy jest czas od rozpoczęcia do zakończenia pracy, która obejmuje wszystkie czynności związane z wykonywaniem przewozu drogowego, w szczególności: prowadzenie pojazdu, załadowywanie i rozładowywanie, nadzór nad załadunkiem i rozładunkiem oraz czas poza przyjętym rozkładem czasu pracy, w którym kierowca pozostaje w gotowości do wykonania pracy. W oparciu o ten Regulamin pozwana prowadzi odrębnie dla każdego pracownika kartę ewidencji czasu pracy, w której rejestruje godziny rozpoczęcia i zakończenia pracy oraz pracę w porze nocnej i w godzinach nadliczbowych, wszelkie zwolnienia od pracy oraz inne usprawiedliwione i nieusprawiedliwione nieobecności w pracy. Natomiast podejmowanie jakiegokolwiek pracy (jazdy) w dodatkowych dniach wolnych od pracy oraz czasie niedziel i świąt wymaga udzielenia zgody przez przełożonego lub osobę nadzorującą w drodze smsa, maila w systemie T. lub w innej udokumentowanej formie.

Jak wynika z ustaleń Sądu Rejonowego obowiązujący u pozwanej Regulamin Wynagradzania z dnia 2 grudnia 2011r. co do zasad świadczenia pracy w godzinach nadliczbowych i jej wynagradzania powiela stosowne w tym zakresie przepisy kodeksu pracy. Wskazano w nim, że ewidencja czasu pracy tworzona jest na podstawie tarcz tachograficznych, plików pobranych z kart kierowców i innej dokumentacji.

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że w spornym okresie powodowie wykonywali pracę kierowcy na trasach krajowych i międzynarodowych; wyjeżdżali w trasę zawsze razem, stanowiąc stałą wspólną obsadę. Powodowie wykonywali kursy przede wszystkim z Polski do Hiszpanii i w kierunku powrotnym. Pozwana organizowała powodom miejsce i terminy załadunku i rozładunku towaru. Polecenia w tym zakresie wydawane były ustnie lub pisemnie przez dyspozytorów.

Za ewentualne opóźnienia w dostawie towaru na pracodawcę mogły być nałożone kary umowne i z tego względu powodowie mieli przekonanie, że muszą zdążyć z dojazdem z towarem na czas. W czasie odbywania kursu powodowie komunikowali się z dyspozytorem, który wydawał im polecenia gdzie i kiedy mają jechać. Na terenie Polski dyspozycje wydawane były przez polskiego dyspozytora od pozwanej, natomiast na terenie Hiszpanii polecenia wydawane były przez pracowników M. Hiszpania.

Powodowie przekraczali normy czasu pracy kierowcy, pracując w wymiarze godzin nadliczbowych oraz w porze nocnej, co było spowodowane poleceniami dostarczenia towaru do klientów w oznaczonym czasie, koniecznością dojazdu na oznaczone przez pozwaną miejsca monitorowanych parkingów na czas przerwy. Ś. określona data i godzina rozładunku nie uwzględniała różnych zdarzeń drogowych, takich jak na przykład wypadek czy korki. Okoliczności te, zdaniem Sądu Rejonowego, prowadziły do tego, że powodowie zmuszeni byli do pracy w godzinach nadliczbowych; pozwana nie zapewniała im bowiem zmian obsady samochodu w razie przekroczenia norm czasu pracy i nawet w przypadkach kończącego się normatywnego czasu pracy wydawała powodom dyspozycje dalszej pracy. Sąd ustalił, że pozwana nie wypłacała powodom wynagrodzenia z tytułu godzin nadliczbowych czy pracy w nocy.

Czas pracy powodów rejestrowany był na bieżąco za pomocą tarcz tachograficznych. Powodowie nadto samodzielnie sporządzali i przedstawiali pozwanej karty kierowców. Z obawy przed utratą pracy zdarzało się, że powodowie w czasie rozładunku zakładali magnes na tachograf, tak żeby czas ten nie był wliczany do czasu pracy kierowców. Zdarzało się również, że powodowie sami podejmowali decyzję o naruszeniu norm czasu pracy, jeśli do końca trasy pozostawało niewiele czasu (do 10 minut).

Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego do spraw wynagrodzeń na okoliczność ustalenia potencjalnego wynagrodzenia każdego z powodów z osobna za pracę w godzinach nadliczbowych, za pracę w godzinach nocnych oraz dni ustawowo wolne od pracy za okres zatrudnienia każdego z powodów, na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy, przy przyjęciu założeń, że każdy z powodów był zatrudniony w podstawowym systemie czasu pracy w którym czas pracy nie mógł przekraczać 8 godzin na dobę i przeciętnie 40 godzin w 5 dniowym tygodniu pracy w jednomiesięcznym okresie rozliczeniowym, przekroczenia norm czasu pracy do 10 minut włącznie nie wynikały z potrzeb pracodawcy, czas pozostawania w dyspozycji nie podlega zaliczeniu do czasu pracy w niniejszej sprawie, nadto – przy zastosowaniu przepisów regulaminu pracy z dnia 2 grudnia 2011 roku, wraz z aneksem z dnia 12 grudnia 2011 roku, regulaminu wynagradzania z dnia 2 grudnia 2011 roku wraz z aneksem z dnia 12 grudnia 2011 roku.

Pisemną opinię z dnia 19 stycznia 2015 roku sporządził biegły sądowy do spraw rent wyrównawczych Z. G.. Biegły, odnosząc się do dokumentacji czasu pracy powodów, wskazał że na podstawie kart drogowych przedstawionych przez nich (k. 178-192) można określić trasy przejazdów, stany początkowe i końcowe liczników, godziny przekroczenia granicy; nie można jednak z dokumentacji tej uzyskać informacji ile godzin wykonywana była jazda, ile czasu trwały inne czynności zaliczane do czasu pracy oraz który z powodów pracował w godzinach nocnych. Natomiast przedstawione przez pozwaną wydruki aktywności kierowców (k. 48-53 niniejszych akt oraz 47-53 z akt VI P 397/13) i wykresy miesięczne aktywności kierowców (k. 153-168) przedstawiają w sposób precyzyjny czas wypoczynku kierowców. Zdaniem biegłego, godziny pracy i jazdy można jednak oszacować, gdyż zawarte są one w przedziałach czasowych.

W ocenie biegłego, wysokość należnego powodowi wynagrodzenia za godziny nadliczbowe i nocne za sporny okres stanowi łącznie kwota 9.432,02 zł., a należnego powodce – kwota 9.037,28 zł.

W opinii uzupełniającej, biegły nadto wyliczył wynagrodzenia powodów z uwzględnieniem dyżuru i pozostawania w gotowości do świadczenia w pracy w wymiarze wskazanym w kartach aktywności kierowców na kwoty: 12 258zł. dla powoda, 13 122,28zł. dla powodki.

Sąd Rejonowy wskazał, że w pełni aprobuje skorygowaną treść opinii biegłego Z. G., jednakże w jego ocenie wyliczenia dotyczące zaliczenia okresów dyżurów i wniesione w tym zakresie zastrzeżenia wykroczyły poza zakres sporu przed Sądem sporu, bowiem powodowie nie włączyli swoich roszczeń z dyżurem.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że roszczenia powodów zasługują na częściowe uwzględnienie.

W rozważaniach prawnych Sąd I instancji przytoczył przepisy regulujące zasady świadczenia i wynagradzania pracy w godzinach nadliczbowych - (...) § 1 i 3 kp – oraz dyżuru - art. 151⁵ § 1 i 3 kp i podkreślił, że *lex specialis* do tych norm stanowią przepisy Ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców (Dz.U. z 2012 roku, poz. 1155 ze zm.) w tym art. 20 ust. 1 i 2. Zgodnie z nimi, praca wykonywana ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy, a także praca wykonywana ponad dobowy przedłużony wymiar czasu pracy, wynikający z obowiązującego systemu i rozkładu czasu pracy, stanowi pracę w godzinach nadliczbowych. Praca w godzinach nadliczbowych jest dopuszczalna w razie sytuacji i zdarzeń wymagających od kierowcy podjęcia działań dla ochrony życia lub zdrowia ludzkiego oraz mienia albo usunięcia awarii oraz szczególnych potrzeb pracodawcy.

Ponieważ ustawa o czasie kierowców nie zawiera regulacji określającej wysokość rekompensaty pracy w godzinach nadliczbowych, w tym zakresie do kierowców mają zastosowanie przepisy Kodeksu pracy. Dalej Sąd Rejonowy zauważył, że dwie przesłanki polecenia pracy w godzinach nadliczbowych w przypadku kierowcy są podobne do regulacji kodeksowej. Pierwsza z nich aktualizuje się w związku ze zdarzeniami o charakterze zewnętrznym i niezależnym od pracodawcy. Druga natomiast dotyczy potrzeb pracodawcy, które utożsamiane są z innymi niż zwykle potrzebami – rutynowymi potrzebami związanymi z bieżącą działalnością pracodawcy (por. Łukasz Prasolek, Ustawa o czasie pracy kierowców. Komentarz. C.H. Beck Warszawa 2010).

Sąd I instancji podkreślił, że w przypadku pracy w godzinach nadliczbowych w razie wystąpienia szczególnych potrzeb pracodawcy ocena, czy wystąpiły takie potrzeby należy do pracodawcy, warunkiem uznania, że podjęta przez pracownika praca ma taki charakter - jest polecenie pracodawcy (wydane w jakiegokolwiek formie dostatecznie jasno wyrażającej wolę pracodawcy) lub co najmniej świadomość pracodawcy, że pracownik taką pracę wykonuje z jednoczesną choćby dorozumianą akceptacją jej wykonywania. Wyjątkowo dopuszcza się uznanie za pracę w godzinie nadliczbowych pracy podyktowanej szczególnymi potrzebami podjętej bez wiedzy pracodawcy – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2009 roku, II PK 51/09, LEX nr 577350.

Za decydujące znaczenie w rozpoznawanej sprawie Sąd I instancji uznał, ustalenie, czy wykonywanie przez powodów pracy w godzinach nadliczbowych następowało za zgodą lub wiedzą pozwanej, albo też nawet bez zgody i wiedzy, jeżeli konieczność pracy w godzinach nadliczbowych wynikała z obiektywnych warunków pracy, niepozwalających powodom na wykonywanie zleconych im zadań w normatywnym czasie pracy. W ocenie Sądu Rejonowego powodowie nie byli w stanie obiektywnie w przewidzianym czasie pracy wykonać wszystkich obowiązków, znajdowali się w stałym kontakcie z dyspozytorami, którzy wydawali im na bieżąco polecenia pracy w wymiarze ponadnormatywnym, nadto przekroczenie obowiązujących norm czasu pracy następowało – poza nielicznymi sytuacjami kiedy powodowie decydowali się naruszyć czas pracy do 10 minut żeby dokończyć trasę – z wyraźnej potrzeby pozwanej. Ewentualne przekroczenie terminów dowozu transportowanych towarów poniosłoby za sobą ujemne konsekwencje finansowe.

Następnie Sąd Rejonowy odwołał się do regulacji art. 140 kp, zgodnie z którym przypadkach uzasadnionych rodzajem pracy lub jej organizacją albo miejscem wykonywania pracy może być stosowany system zadaniowego czasu pracy. Pracodawca, po porozumieniu z pracownikiem, ustala czas niezbędny do wykonania powierzonych zadań, uwzględniając wymiar czasu pracy wynikający z norm określonych w art. 129 k.p. (podstawowy wymiar czasu pracy). Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że powodowie świadczyli pracę w ramach podstawowego systemu czasu pracy, bowiem pozwana nie uzgodniła z nimi zadaniowego czasu pracy, a postępowanie nie wykazało, że powodowie zgodzili się zadaniowy czas pracy.

Sąd Rejonowy przytoczył przepisy art. 7 ust. 1 i 9 ust. 1 ustawy o czasie pracy kierowców, regulujące czas dyżurów i wskazał na brak podstaw do orzekania o wynagrodzeniu za czas dyżurów powodów, bowiem takiego roszczenia nie zgłosili. Niezależnie od powyższego, w ocenie Sądu, roszczenie powodów obejmowało ściśle wynagrodzenie za pracę w

godzinach nadliczbowych, nocnych oraz w dni wolne od pracy, tj. za pracę wykonaną. Zatem ewentualne orzekanie o wynagrodzeniu za czas dyżurów byłoby orzekaniem ponad zgłoszone żądanie co nie jest dopuszczalne (art. 321 k.p.c.).

W konsekwencji, Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powodów kwoty wyliczone przez biegłego w opinii głównej (przy uwzględnieniu korekty za miesiąc styczeń 2012 roku wobec roszczeń powoda, ujętej w opinii uzupełniającej), a dalej idące powództwo oddalił jako niezasadne.

Na podstawie art. 102 kpc, Sąd Rejonowy częściowo obciążył powodów kosztami zastępstwa procesowego pozwanej, uznając, że mieli oni subiektywne przekonanie o zasadności swych roszczeń w całości, wynik procesu zależał oceny Sądu, sprawa miała skomplikowany charakter. W ocenie Sądu, obciążenie powodów całymi kosztami procesu godziłoby w zasadę słuszności.

W apelacji powodowie zaskarżyli powyższy wyrok w zakresie w jakim oddalono powództwa, zarzucają mu:

- 1) rażące naruszenie prawa procesowego, a to art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c i art. 245 k.p.c. poprzez bezzasadne pominięcie przez Sąd I instancji dowodów z dokumentów oraz wniosku pozwanych zawartych w zarzutach do uzupełniającej opinii biegłego sądowego jak również oparcie opinii na zawężonym materiale dowodowym;
- 2) rażące naruszenie prawa procesowego, a to art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez orzeczenie wprost w sprzeczności z wydaną przez biegłego sądowego treścią opinii uzupełniającej;
- 3) rażące naruszenie prawa procesowego, a to art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c poprzez oddalenie przez Sąd I instancji wniosków dowodowych powoda, w szczególności o dopuszczenie dowodu z uzupełnienia opinii dodatkowej biegłego sądowego i o opinię alternatywną mimo zgłoszenia przez powodów zarzutów stanowiących podstawę zasadniczej korekty wydanej przez biegłego opinii pierwotnej;
- 4) rażące naruszenie prawa procesowego, a to przepisu art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. w zw. z art. art. 231 k.p.c. i art. 9 ust. 3 ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz.U.2012.1155 j.t. ze zm.) poprzez niedopuszczalne przerzucenie na powodów ciężaru dowodu całkowitego w zakresie ewidencji czasu pracy powodów - pomimo ciężącego na pozwanym obowiązku prowadzenia szczegółowej dokumentacji czasu pracy oraz domniemaniu ustawowym czasu dyżuru - a w konsekwencji bezzasadne przyjęcie, iż powodowie pozostając w dwuosobowym zespole w trakcie wykonywania zleceń przewozowych za granicą nie wykazali, iż w okresie dyżuru wykonywali pracę;
- 5) rażące naruszenie prawa procesowego, a to przepisu art. 233 § 1 kpc. poprzez dokonanie przez Sąd I Instancji oceny zebranego materiału dowodowego w sposób dowolny, to jest wbrew treści dyrektywy wskazanej powołanym przepisem procedury cywilnej;
- 6) rażące naruszenie prawa materialnego, a to treści art. 9 ust. 5 ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz. U.2012.1155 j.t. ze zm.) poprzez bezzasadne i nie oparte na treści ustawy przyjęcie, iż roszczenia o zapłatę z tytułu czasu dyżuru nie są tożsame przedmiotowo z żądaniem wypłaty wynagrodzenia z tytułu dyżuru - a tym samym zaprzeczenie tezie 'wynikającej expressis verbis z powołanego zapisu ustawowego wskazującego na wynagrodzeniowy charakter kwoty pieniężnej należnej pracownikowi z tytułu dyżuru,
- 7) rażące naruszenie prawa materialnego, a to treści art. 9 ust. 3 ustawy o czasie pracy kierowców poprzez przyjęcie niezgodnego rzeczywistości stanem rzeczy i materiałem dowodowym założenia o jednoosobowym wykonywaniu przez powodów obowiązków pracowniczych;
- 8) rażące naruszenie prawa materialnego, a to treści art. 25. ust. 1. ustawy o czasie pracy kierowców poprzez dokonanie ustaleń w zakresie czasu wykonanej przez powodów pracy - stanowiących podstawę wyliczeń biegłego - wbrew informacjom wynikającym z obligatoryjnej dokumentacji ewidencji czasu pracy pozwanych oraz poprzez pominięcie znaczenia szeregu dowodów przedłożonych przez pozwanych, w tym rejestru przebiegu dokonanych czynności i

czasu wykonywanych zleceń przewozowych na rzecz pracodawcy przedłożonych przez powodów (z wykorzystaniem domniemań faktycznych - art. 231 k.p.c.);

9) rażąco naruszenie prawa materialnego, a to treści art. 6 ust. 1 i ust. 2 powoływanej ustawy poprzez bezzasadne pominięcie w ramach należnego powodom wynagrodzenia - świadczonych przez nich na rzecz pozwanej innych prac podejmowanych, w celu wykonania zadania służbowego i zapewnienia bezpieczeństwa pojazdu i rzeczy, formalności administracyjnych i utrzymania pojazdu w czystości oraz pozostawiania w gotowości do pracy - co miało wpływ na zawężenie wyliczeń dokonanych przez biegłego sądowego i skutkowało nieuzasadnioną odmową wypłaty części wynagrodzenia;

10) rażąco naruszenie prawa materialnego, a to treści art. 9 ust. 2 i art. 10 ust. 1 i 2 w zw. z art. 13 powoływanej ustawy poprzez nie zaliczenie do czasu dyżuru przerw na odpoczynek oraz czasu pozostawiania przez powodów do dyspozycji pozwanej, co bezpośrednio przełożyło się na ograniczenie wyliczeń dokonanych przez biegłego sądowego i skutkowało nieuzasadnioną odmową wypłaty części wynagrodzenia;

11) rażąco naruszenie prawa materialnego, a to treści art. 151¹¹ § 3 w zw. z art. 151¹ § 1 pkt 1, poprzez nie wliczenie w zakres należnego powodom wynagrodzenia dodatków do wynagrodzeń z tytułu przepracowanych przez nich dni ustawowo wolnych od pracy (niedziel), zaliczanych do czasu dyżuru.

Stawiając powyższe zarzuty powodowie wniesli;

- o zmianę wyroku w zaskarżonej części i orzeczenie zgodnie z żądaniami powodów wskazanymi treścią pozwów ewentualnie,

- uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od pozwanej solidarnie na rzecz powodów kosztów postępowania przed Sądem I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana w apelacji zaskarżyła wyrok Sądu Rejonowego w całości, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej i nie wszechstronnej oceny materiału dowodowego świadczącego o systemie pracy, w jakim zatrudnieni byli powodowie i uznanie, że powodowie świadczą pracę w ramach podstawowego systemu czasu pracy, mimo iż powodowie podpisali dokumenty „Informacja o warunkach zatrudnienia i uprawnieniach pracowniczych” (datowane na 28 grudnia 2011 r. i 17 lipca 2012 r. dla powódki I. K. oraz datowane na 23 grudnia 2011 r. i 17 lipca 2012 r. dla powoda K. M.), w których znajduje się wyraźna informacja, że obowiązuje zadaniowy system czasu pracy, a po upływie czasu, na który zostały zawarte umowy na czas określony powodowie podpisali kolejną umowę - tym razem na czas nieokreślony, która przewidywała dokładnie takie same postanowienia co do systemu czasu pracy

2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej i nie wszechstronnej oceny materiału dowodowego świadczącego o wymiarze zadań, jaki obowiązywał powodów i uznanie, że powodowie nie byli w stanie wykonać w przewidzianym czasie wszystkich swoich obowiązków, mimo iż powodowie nie przedstawili żadnych środków dowodowych na okoliczność potwierdzenia tego, że przekroczenie norm czasu pracy było wynikiem potrzeb pracodawcy, a nie wadliwej organizacji czasu pracy

3) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej i nie wszechstronnej oceny materiału dowodowego świadczącego o wymiarze zadań, jaki obowiązywał powodów i uznanie, że powodowie nie byli w stanie wykonać w przewidzianym czasie wszystkich swoich obowiązków i oparcie się w tym zakresie wyłącznie na twierdzeniach powodów oraz całkowitym pominięciu treści zeznań świadka A. A.

4) art. 278 § 1 k.p.c. poprzez dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego nie tylko na okoliczność dokonania obliczeń w zakresie wysokości wynagrodzenia, lecz również na okoliczność dokonania ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy, podczas gdy zadaniem biegłego nie jest objęte dokonanie ustaleń, co do ilości przepracowanych przez pracownika godzin i okoliczności, w jakich była świadczona praca, gdyż okoliczności te należą do sfery ustaleń faktycznych

5) art. 286 k.p.c. poprzez pominięcie zarzutów pozwanego do obu opinii biegłego i niedopuszczenie dowodu z dodatkowej opinii biegłego na okoliczność wysokości wynagrodzenia każdego z powodów za pracę w godzinach nadliczbowych, za pracę w godzinach nocnych oraz dni ustawowo wolne od pracy przy założeniu, że każdy z powodów był zatrudniony w zadaniowym systemie czasu pracy

6) art. 102 k.p.c. poprzez uznanie, iż w niniejszej sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, a w konsekwencji częściowe odstąpienie od obciążania powodów kosztami zastępstwa procesowego, podczas gdy powodowie od początku postępowania reprezentowani byli przez fachowego pełnomocnika, roszczenie powodów nie miało charakteru subiektywnego, lecz związane było z konkretnymi okolicznościami, a w znacznej części nie zostało zweryfikowane potwierdzającymi je dowodami

Stawiając te zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództw w całości, ewentualnie, w przypadku uznania, iż zachodzą przesłanki określone w art. 386 § 4 k.p.c. o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie spraw do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenie od powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem I i II instancji

Nadto pozwana powołując się art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. wniosła dopuszczenie i przeprowadzenie przez Sąd II instancji dowodu z opinii biegłego na okoliczność wysokości wynagrodzenia każdego z powodów za pracę w godzinach nadliczbowych, za pracę w godzinach nocnych oraz dni ustawowo wolne od pracy przy założeniu, że każdy z powodów był zatrudniony w zadaniowym systemie czasu pracy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje

Obydwie apelacje są nieuzasadnione i podlegają oddaleniu.

Sąd I instancji przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe, a ocena tak zgromadzonego materiału dowodowego nie przekracza granic określonych przepisem art. 233 k.p.c. Poczynione ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne, albowiem zostały one wyczerpująco i logicznie uzasadnione. Sąd I instancji dokonał prawidłowej subsumcji przepisów prawnych w świetle trafnie ustalonego stanu faktycznego. W konsekwencji, Sąd Okręgowy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd I instancji, uznał je za własne co oznacza, że zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego.

Przeprowadzone postępowanie wykazało, że powodowie w spornym okresie pracowali w godzinach nadliczbowych, nocnych i w dni wolne od pracy, a pozwana nie wypłaciła im należnego z tego tytułu wynagrodzenia. Wysokość należnego wynagrodzenia została ustalona w oparciu o wydaną w sprawie opinię biegłego i zasądzona na rzecz powodów, a rozstrzygnięcie Sądu I instancji zostało szczegółowo uzasadnione w pisemnych motywach rozstrzygnięcia.

Zarzuty apelujących nie zasługują na uwzględnienie. Zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zasada swobodnej oceny dowodów jest jedną z podstawowych reguł procesu cywilnego. Odnosi się ona zarówno do wyboru określonych środków dowodowych jak i do sposobu ich przeprowadzenia. Ramy swobodnej oceny dowodów określone w art. 233 § 1 k.p.c. wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Dając lub odmawiając wiary dowodom kieruje się wyłącznie

własnym przekonaniem. Jeśli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c. W niniejszej sprawie Sąd I instancji przeprowadził w sposób prawidłowy i rzetelny postępowanie dowodowe, dokonując wszechstronnej oceny materiału dowodowego, co wyraził w uzasadnieniu wyroku. Ocena ta jest zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Zdaniem Sądu Okręgowego, zarzuty apelujących dotyczące naruszenia tegoż przepisu stanowią jedynie niedopuszczalną polemikę z niewadliwymi ustaleniami Sądu I instancji.

Szczególnie dotyczy to apelacji powodów – ww. pkt 5 - w której w ogóle nie wskazano w czym i z jakich przyczyn strona uważa że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana w sposób dowolny. Tak sformułowany zarzut wymyka się z pod oceny sądu odwoławczego.

Odnosząc się do apelacji pozwanej – ww. punkty 1-3 - stwierdzić należy, że prawidłowo Sąd Rejonowy ustalił, że powodowie nie wykonywali pracy w systemie zadaniowego czasu pracy. W aktach osobowych powodów w warunkach ich zatrudnienia określono, że obowiązuje ich zadaniowy system czasu pracy, w którym czas pracy nie może przekraczać 40 godzin w przeciętnie pięciodniowym tygodniu pracy w przyjętym trzymiesięcznym okresie rozliczeniowym, który obejmuje trzy kolejne miesiące kalendarzowe. Zgodnie z art. 140 kp „w przypadkach uzasadnionych rodzajem pracy lub jej organizacją albo miejscem wykonywania pracy może być stosowany system zadaniowego czasu pracy. Pracodawca, po porozumieniu z pracownikiem, ustala czas niezbędny do wykonania powierzonych zadań, uwzględniając wymiar czasu pracy wynikający z norm określonych w art. 129.”

Zadaniowy czas pracy może być stosowany tylko w wąskim zakresie, tj. wówczas, gdy rodzaj pracy, jej organizacja albo miejsce wykonywania uniemożliwiają lub znacznie utrudniają kontrolę pracodawcy nad pracownikiem w czasie wykonywania pracy. Samo określenie przez strony czasu pracy jako zadaniowego nie jest podstawą do stosowania przepisu art. 140 k.p., jeżeli nie jest to uzasadnione rodzajem pracy i jej organizacją (Tak: K. Jaśkowski, Komentarz do kodeksu pracy, Lex 2016r.). W przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe wskazało, że powodowie podlegali kierownictwu pracodawcy, który przez dyspozytora ustalał ich trasę i na bieżąco w czasie kursu ją modyfikował w zależności od potrzeb. W rezultacie powodowie nie mieli wpływu na organizację swojej pracy, a musieli się opierać się na wytycznych dokumentu (...) i poleceniach pracodawcy. Pozwana w żaden sposób nie wykazała, że ustaliła w porozumieniu z powodami, że są zatrudnieni w zadaniowym czasie pracy. Same podpisy na umowie o pracę nie są w tym zakresie wystarczającym dowodem takiego porozumienia. Wbrew twierdzeniom pozwanej zeznania świadka A. A. potwierdzają fakt, że powodowie w spornym okresie byli zatrudnieni w podstawowym systemie czasu pracy. Z tych przyczyn, wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wynagrodzenia powodów przy założeniu, że pracowali w zadaniowym czasie pracy został oddalony przez Sąd II instancji jako bezprzedmiotowy dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy. Nadto, zgodnie z art. 381 kpc sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Pozwana nie wykazała przesłanek umożliwiających przeprowadzenie dowodu w toku postępowania apelacyjnego.

Ponadto w ramach zadaniowego czasu pracy konkretne zadania winny zostać ustalone w taki sposób, aby pracownik, przy dołożeniu należytej staranności i sumienności, mógł je wykonać w ciągu 8 godzin na dobę i przeciętnie 40 godzin tygodniowo w przeciętnie 5-dniowym tygodniu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym (art. 129 k.p.). W niniejszej sprawie powodowie przekraczali te normy czasu pracy, z przyczyn opisanych przez Sąd Rejonowy.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 7 grudnia 1999 r., sygn. akt: I PKN 427/99 stwierdził, że „w zakładowym układzie zbiorowym pracy można określić wymiarem zadań czas pracy kierowców w transporcie międzynarodowym, gdy jest to uzasadnione rodzajem pracy i jej organizacją u danego pracodawcy, a zadania zostały ustalone w sposób umożliwiający ich wykonanie w ramach norm czasu pracy.” (OSNP 2001/8/274). Ponadto Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 sierpnia 1999 r., I PKN 181/99 wyraźnie podkreślił, że „nazwanie czasu pracy "zadaniowym" nie wyłącza stosowania przepisów o wynagrodzeniu za pracę w godzinach nadliczbowych.” (OSNP 2000/22/810).

W tym miejscu wskazać należy, że pozwana dysponowała wydrukami z tachografów powodów za sporny okres, które w sposób miarodajny odzwierciedlały czas ich pracy. Przyznała tę okoliczność w odpowiedzi na pozwy. Z wydruków tych wynikało, że powodowie pracowali w godzinach nadliczbowych, nocnych oraz w dni wolne od pracy. Pozwana posiadając tę wiedzę, nie kwestionowała tej okoliczności i nie domagała się od powodów wyjaśnień z jakich przyczyn przekraczali dopuszczalne godziny pracy. W niniejszym procesie oznacza to, że na pozwanej spoczywał ciężar wykazania, że praca powodów ponad normy czasu pracy, nocne i w dni wolne nie wynikała z przesłanek o których mowa w wyżej przytoczonym art. 20 ustawy o czasie kierowców oraz że nie była związana z jej szczególnymi potrzebami. Bezspornie pozwana tych okoliczności w procesie nie wykazała. Zdaniem Sądu, pozwana w sposób instrumentalny wykorzystwała w zapisach umów o pracę regulację o zadaniowym czasie pracy zatrudnionych kierowców tylko po to by nie płacić im wynagrodzenia za pracę ponad nominalny czas pracy.

Po myśli art. 278 § 1 kpc w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Dowód z opinii biegłych jak i pozostałe przewidziane prawem dowody są podstawą ustaleń faktycznych sądu, a zatem zarzut pozwanej w tym zakresie – ww. punkt 4 - jest nieuzasadniony. Dodać jedynie należy, że przedstawione przez strony w rozpoznawanej sprawie dokumenty były podstawą wydanej w sprawie opinii, a tym samym ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego o przekroczeniu norm czasu pracy przez powodów i wysokości należnego im z tego tytułu wynagrodzenia żądanego w pozwach. Mając na uwadze, że przedmiotem postępowania sądowego i tezy dowodowej dla biegłego były roszczenia powodów wymienione w pozwach, bezpodstawnym jest zarzut powodów – ww.punkt 2 - że Sąd Rejonowy orzekł sprzecznie z treścią opinii uzupełniającej.

Na rozprawie w dniu 13.07.2015r. Sąd Rejonowy oddalił dalsze wnioski dowodowe stron (uzupełniającej opinii biegłego), w tym na okoliczność zarzutów do opinii wydanych przez biegłego Z. G., a obecni profesjonalni pełnomocnicy stron nie wnieśli zastrzeżeń w trybie art. 162 kpc na to postanowienie.

Zgodnie z tym przepisem strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy.

Odnosząc powyższe do rozpoznawanej sprawy, stwierdzić należy, że żadna ze stron formułując w apelacjach zarzut nie uwzględnienia wniosku dowodowego nie uprawdopodobniła, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. Sąd Okręgowy nie dopatrywał się naruszeń przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania, które winny być brane przez sąd odwoławczy z urzędu.

W konsekwencji ani pozwana – ww. pkt 5 jej apelacji - ani powodowie – ww. pkt 3 ich apelacji - w postępowaniu apelacyjnym nie mogą skutecznie zarzucać tych uchybień sądu pierwszej instancji (patrz Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 2015-06-12, II CSK 450/14, L.).

Apelacja powodów nie zasługuje na uwzględnienie. Słusznie Sąd Rejonowy uznał, że przedmiotem roszczeń powodów było tylko wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, nocnych oraz w dni wolne od pracy za lata 2012-2013. Powodowie wskazali w pozwach liczbę dni i godzin za które domagali się wynagrodzenia. W toku postępowania przed Sądem I instancji powodowie – również po wydaniu opinii uzupełniającej przez biegłego - nie rozszerzyli pozwu o wypłatę wynagrodzenia z innych tytułów np. z tytułu dyżurów i pozostawiania w gotowości do pracy, a zatem przedmiotem oceny i ustaleń faktycznych Sądu I instancji były tylko roszczenia opisane w pozwie. Konsekwentnie, w toku postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy oceniał prawidłowość wyroku Sądu Rejonowego tylko w tym zakresie. Należy podzielić stanowisko tego Sądu, że ewentualne orzekanie o wynagrodzeniu za czas dyżurów w tej konkretnej sprawie było niedopuszczalne z uwagi na treść przepisu art. 321 kpc. Z tych przyczyn zarzuty apelacji powodów / proceduralne i materialne/ opisane wyżej w punktach 1,4,6-11 nie podlegają ocenie Sądu II instancji jako nie dotyczące przedmiotu sprawy rozpoznawanej przez Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy oddalając apelację powodów miał na uwadze, że nie kwestionowali wyliczonego przez biegłego wynagrodzenia, które zostało ostatecznie zasądzone na ich rzecz, jak również w apelacji brak jest zarzutów odnoszących się do wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, nocnych i w dni wolne do pracy.

Zgodnie z przepisem art. 102 kpc - w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten nie konkretyzuje w żaden sposób pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych. Oznacza to, że ocena, czy taki wypadek rzeczywiście zachodzi, pozostawiona została uznaniu sądu, który ma na względzie całokształt okoliczności sprawy związanych z przebiegiem procesu, ale również pozostających poza jego obszarem (np. stan majątkowy stron, ich sytuacja życiowa). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. Podkreślenia wymaga, że zastosowanie dobrodziejstwa art. 102 kpc jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstąpienie, a jeśli tak, to w jakim zakresie, od generalnej zasady obciążania kosztami procesu strony przegrywającej spór (zob. wyroki SN: z dnia 3 lutego (...), II PK 192/09, Lex nr 584735 oraz z dnia 27 maja 2010 r., II PK 359/09, Lex nr 603828). W ocenie Sądu Okręgowego, rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego o częściowym obciążeniu powodów kosztami postępowania jest prawidłowe i nastąpiło po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Argumenty pozwanej w tym zakresie są nieuzasadnione.

Reasumując, w ocenie Sądu II instancji podniesione przez skarżących w apelacji zarzuty są niezasadne, nie wnoszą do sprawy żadnych nowych okoliczności faktycznych ani prawnych, które mogłyby stanowić podstawę do zmiany zaskarżonego orzeczenia.

W tym stanie rzeczy, w oparciu o przytoczone przepisy prawa Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. oddalił obydwie apelacje jako bezzasadne i na podstawie art. 100kpc zniósł koszty postępowania apelacyjnego pomiędzy stronami.

(-) SSO Joanna Smycz (-) SSO Grażyna Łazowska (spr.) (-) SSR del. Renata Stańczak

Sędzia Przewodniczący Sędzia